

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz J. S. (1) kwoty: 6011,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2011r do dnia zapłaty tytułem ryczałtów za noclegi za okres od marca do września 2011r oraz kwotę 209,35 zł tytułem wyrównania wynagrodzenia za godziny nadliczbowe za okres od marca do września 2011r; umorzył postępowanie w pozostałej części w zakresie roszczenia o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe; oddalił powództwo o ryczałty za noclegi w pozostałej części; zasądził od J. S. (1) na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 612,00 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; obciążył i nakazał pobrać od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz Skarbu Państwa-kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi kwoty: 287,00 zł tytułem częściowej opłaty sądowej oraz kwotę 314,82 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego sądowego, nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1869,79 złotych.

Sąd Rejonowy oparł się na następujących ustaleniach.

J. S. (1) był zatrudniony w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 04 marca 2011r do 12 listopada 2011 roku, na stanowisku kierowcy międzynarodowego, z miejscem wykonywania pracy w siedzibie pracodawcy i w Europie. Wynagrodzenie było płatne do 10 – go dnia następnego miesiąca kalendarzowego (okoliczność bezsporna). J. S. na polecenie pozwanej wykonywał przewozy samochodowe w transporcie międzynarodowym, zasadniczo poza siedzibą pozwanej, między innymi na terenie: Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Belgii. Wyjeżdżając w trasę kierowca stawał się do siedziby pozwanej w P., skąd busem pracodawcy dowożono go przeważnie na teren Francji, gdzie parkowały samochody ciężarowe pozwanej. Tam kierowcy, w tym J. S. przejmowali samochód i wyruszali w około 3 tygodniową trasę na terenie Francji i innych krajów Europy. Soboty i niedziele były wolne, kierowcy „pauzowali”, aby w poniedziałek rozpocząć pracę ok. 3.00-4.00 rano. Po tym czasie na około 5 dni zjeżdżali z trasy. Wówczas zostawiali samochody na terenie Francji. Tam przesiadali się do busa pozwanej i odwożono ich do Polski. Czas pracy dla kierowców pozwana naliczała od chwili stawienia się w bazie w P. do chwili powrotu do niej po zakończeniu 3 tygodniowej trasy. Powód przebywał w podróży służbowych i realizował zlecenia transportowe dla pozwanej w datach wskazanych w opinii biegłego d.s rachunkowości /k: 514-515/. W spornym okresie pracował w godzinach stanowiących godziny nadliczbowe. Pozwana wypłaciła wynagrodzenie za godziny nadliczbowe ogółem w kwocie 370,17 zł, gdy w sumie winna wypłacić kwotę 579,52 zł (w tym 50% dodatek za pracę ponad normy) za 47,93 h nadliczbowej. Do wypłaty pozostała dla powoda kwota 209,35 zł. W czasie podróży, realizując zlecenia transportowe pozwanej, pracownicy (w tym J. S.) zawsze nocowali w kabinie samochodu ciężarowego, w której była leżanka. Tylko niektóre samochody wyposażone były w klimatyzację, ogrzewanie postojowe. W/w z reguły jeździli samochodami marki R. (...). Ze względu na bezpieczeństwo ładunku zalecano, aby kierowcy nocowali na terenie baz transportowych pozwanej, ale w samochodach. Bazy miały zaplecze sanitarne w postaci prysznic, toalety, kącika socjalnego, kącika, gdzie można przygotować posiłek. Nie dysponowały miejscami do spania. Poza bazami kierowcy przygotowywali posiłki w ciasnych kabinach samochodów. W ramach opłaty parkingowej (a czasami za odrębną opłatą) także poza bazami pozwanej kierowcy korzystali z pryszniców i toalety, w które nie były wyposażone samochody. Pozwana zwracała koszty opłaty parkingowej po przedstawieniu przez kierowcę stosownego potwierdzenia (w ramach opłaty parkingowej za postój poza bazą, a także czasami za prysznic i toaletę).

W oparciu o porozumienie z dnia 14 września 2009r (kończące spór zbiorowy) zawarte między pozwaną, a związkami zawodowymi ustalono od dnia 01 lipca 2010r wysokość diety zagranicznej w wysokości 40 euro za dobę na zasadach określonych w rozporządzeniu (...) z dnia 19.12.02r (z wyrównaniem za okres miniony). W następstwie rokowań Zarządu (...) Solidarność (...) Polska sp.zo.o. i zarządu pozwanej, w dniu 18 listopada 2009r ustalono zmniejszenie

kwoty diety do 38 euro za dobę, w zamian za zapewnienie stabilności zatrudnienia. Już w myśl zapisów regulaminu wynagradzania z 20 lipca 2006 roku (§15) pracownikom pozwanego przysługiwały diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju miała być uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju . Wysokość diet z tytułu podróży służbowych poza granicami Polski dla kierowców wynosiła wówczas odpowiednio 38 euro i 40 EUR za pełną dobę. Wysokość diet z tytułu podróży służbowych poza granicami Polski dla kierowców – stażystów wynosiła 20 EUR za pełną dobę. Regulamin wynagradzania nie zawierał regulacji dotyczących sposobu naliczania i wypłaty ryczałtów za noclegi. Zgodnie z § 25 Regulaminu Pracy z dnia 1 kwietnia 2010 r. (jak również zgodnie z par. 25 regulaminu pracy z dnia 28 czerwca 2011r) obowiązującego w pozwanej Spółce za czas podróży służbowej przysługiwały świadczenia określone przepisami wydanymi przez Ministra Gospodarki i Pracy dla sfery budżetowej – diety, ryczałt za nocleg. Jednocześnie w przepisie tym wskazano, że „nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy nie korzystaniu z hotelu, jeżeli samochód wyposażony jest w miejsce do spania”. Regulamin wprowadzał zapis, że rozliczenie diet następuje do końca miesiąca następującego po miesiącu, którego dotyczą. Natomiast nie zawierał regulacji dotyczących daty rozliczania ryczałtów za noclegi. Zgodnie z § 15 Regulaminu Wynagradzania (...) z dnia 1 kwietnia 2010 r. pracownikom przysługiwały diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju miała być uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju wynosiła wówczas łącznie 38 EUR za każdą pełną dobę, z czego kwota 13 EUR stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 25 EUR obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych. W oparciu o porozumienie z dnia 14 września 2010r zawarte między pozwaną a związkami zawodowymi ustalono, że od dnia 01 lipca 2010r wysokość diety, jako dodatku z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników, a związanych z podróżą służbową poza granicami kraju wynosi 40 euro za dobę na zasadach określonych w rozporządzeniu (...) z dnia 19 grudnia 2002r. W oparciu o kolejne porozumienie z dnia 03 grudnia 2010r, zawarte między pozwaną a związkami zawodowymi ustalono, od dnia 01 stycznia 2011r wysokość diety, jako dodatku z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników, a związanych z podróżą służbową poza granicami kraju na kwotę 41 euro za dobę (w tym 14 euro jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, oraz 27 euro jako zwiększenie innych kosztów socjalnych). W oparciu o kolejne porozumienie z dnia 27 lutego 2012r zawarte między pozwaną a związkami zawodowymi ustalono od dnia 01 marca 2012r wysokość diety, jako dodatku z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników, a związanych z podróżą służbową poza granicami kraju na kwotę 42 euro za dobę (w tym 14 euro jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, oraz 28 euro jako zwiększenie innych kosztów socjalnych).

Łącznie, z tytułu kosztów podróży, w/w Regulamin Wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 r , na skutek porozumień zawieranych z organizacjami związkowymi przewidywał, że pozwany będzie wypłacał kierowcom diety rozumiane jako:

- od 1 kwietnia 2010 r. 38 EUR (13 EUR tytułem rekompensaty zwiększonych kosztów wyżywienia oraz 25 EUR jako rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych),
- od 1 stycznia 2011 r. 41 EUR (14 EUR tytułem rekompensaty zwiększonych kosztów wyżywienia oraz 27 EUR jako rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych),
- od 1 marca 2012 r. (14 EUR tytułem rekompensaty zwiększonych kosztów wyżywienia oraz 28 EUR jako rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych). Dieta wypłacana kierowcom była przeznaczona na koszty wyżywienia. Nikt nie informował kierowców, aby służyła pokryciu kosztów noclegów. Koszty wyżywienia poza Polską

były wysokie. Kierowcy używali diety na posiłki, koszt pryszniców, sanitariatów, parkingów i innych opłat (poza kosztami noclegów). Przedmiotem negocjacji były wyłącznie premie i diety za podróże służbowe. Pracodawca nie poruszał tematu, że w ramach diet mają mieścić się także koszty noclegów w postaci ryczałtów. W dniu 29 kwietnia 2013r związku zawodowe po raz pierwszy skierowały do pozwanej jednoznaczny postulat wypłaty ryczałtów za noclegi zgodnie z przepisami rozporządzenia (...) z dnia 29 stycznia 2013r z powołaniem się na orzecznictwo sądowe potwierdzające zasadność żądań pracowników.

Każdy kierowca miał obowiązek prowadzenia karty realizacji zadań, do której wpisywał godzinę przekroczenia granicy. Do karty wpisywane były czynności i dane związane z załadunkiem i rozładunkiem, tankowanie paliwa i wszelkie uwagi. Delegacje były rozliczane w okresach miesięcznych. Na karcie realizacji zadania nie były odnotowywane noclegi. Z zapisów tarcz tachograficznych nie wynikały miejsca noclegu. Takich danych nie zawierały także karty czasu pracy, ani listy płac. Wysokość ryczałtów za noclegi, przy przyjęciu uśrednionej wartości noclegu na 30 EURO według kursu z dnia wymagalności roszczenia (z ostatniego dnia miesiąca) dla J. S. wynosiła odpowiednio za kolejne okresy noclegów wskazanych w opinii biegłego d.s rachunkowości (zgodnych z twierdzeniami z pozwu): łącznie 19.071,06 zł za marzec do września 2011r. Przy założeniu, że J. S. w ramach wypłat przypadających na kwoty „innych kosztów socjalnych” otrzymywałyby ryczałty za nocleg i tak występowałyby niedopłaty z tytułu kwot przypadających na ryczałty za noclegi w porównaniu z należnościami wyliczonymi na podstawie rozporządzenia wykonawczego w sprawie podróży służbowych. J. S., tak jak i inni kierowcy zatrudnieni w pozwanej spółce, nie otrzymywali od pozwanej ryczałtów za noclegi w czasie realizacji tras międzynarodowych. J. S. na bieżąco notował w kalendarzu daty i godziny wyjazdów, w których wykonywał przewozy.

J. S. w żadnym okresie zatrudnienia w pozwanej Spółce nie otrzymał wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy bądź płacy. Nie zapoznawano go z kolejno wprowadzanymi przez pozwaną regulaminami pracy i wynagradzania (nie potwierdzał w żadnym czasie zapoznania się z takimi dokumentami, poza momentem zatrudnienia). J. S., tak jak i inni kierowcy, nie nocowali za granicą w hotelach, ponieważ koszty były dla nich za duże. Samochody miały długość ponad 18 metrów i były problemy z ich wjazdem na inne parkingi niż przy autostradach.

Powód godził się na noclegi w kabinach samochodów, ponieważ uważał, że nie ma innego wyjścia jeżeli chce uzyskać i utrzymać zatrudnienie. Do czasu zakończenia kontroli PIP z maja 2012r kierowcy pozwanej nie mieli świadomości istnienia nowych regulaminów pracy i wynagradzania wprowadzanych od stycznia 2010r. Regulaminu nie wywieszano na tablicach ogłoszeń. Był dostępny wyłącznie w dziale kadr. W związku z powyższym do maja 2012r kierowcy pozwanej byli przekonani, że obowiązuje regulamin z 2006r.

Z dniem 22 stycznia 2016r pozwana zmieniła nazwę na : (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P..

Po szczegółowej ocenie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo było zasadne w zakresie objętym sentencją wyroku.

Roszczenie powoda w zakresie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, ograniczone do kwoty 209,35 zł było zasadne. Pozwana nie wykazała wadliwości wyliczeń biegłego d.s rachunkowości, nie przedstawiła dowodów obalających twierdzenia powoda co do tego, że w spornym okresie wypracował godziny nadliczbowe, których pozwana stosownie nie opłaciła. Poza gołosłownymi zarzutami, że powództwo w tym zakresie jest niezasadne pozwana nie przedstawiła rzeczowej argumentacji wspierającej w/w stanowisko. Brak rzetelnej dokumentacji prowadzonej w związku z czasem pracy powoda uniemożliwił przyjęcie zasadności zarzutu pozwanej o braku podstaw do zasądzenia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Należało więc przyjąć w tym zakresie twierdzenia powoda o ilości godzin nadliczbowych pracowanych w spornym okresie. Wyliczenia dokonane przez biegłego /nie kwestionowane przez strony zwłaszcza w zakresie matematycznej poprawności i zgodności z obowiązującymi normami/ wykazały, że w spornym okresie powód pracował w godzinach nadliczbowych. Pozwana nie przedstawiła dowodów przeciwnych. W sprawie doszło do wykazania przez powoda faktu i ilości godzin nadliczbowych świadczonych w spornym okresie na rzecz pozwanej, która nie uwolniła się od odpowiedzialności przy zastosowaniu powoływanych powyżej reguł dowodowych.

Powód świadczył na rzecz pozwanej pracę w wymiarze przekraczającym normatywną ilość godzin w danym miesiącu. Opinia biegłego stanowiąca podstawę wyliczeń należności z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych nie była skutecznie podważona przez żadną ze stron, co jest równoznaczne z tym, iż strony zgodziły się z wnioskami z niej płynącymi. Kwota zasądzona na rzecz powoda została wyliczona z zachowaniem wszelkich możliwych mierników staranności, w oparciu o jedyną słuszną metodę możliwą do zastosowania. Wobec braku dowodów umożliwiających ściśle udowodnienie ilości godzin przepracowanych przez powoda w spornym okresie, na zasadzie art. 322 kpc, wyliczeń dokonano w oparciu o dane podane przez powoda na podstawie notatek czynionych na bieżąco.

W postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika o wynagrodzenie obowiązuje ogólna reguła procesu, że powód powinien udowadniać słuszność swych twierdzeń w zakresie zgłoszonego żądania, z tą jedynie modyfikacją, iż niewywiązywanie się przez pracodawcę z obowiązku rzetelnego prowadzenia dokumentacji, powoduje dla niego niekorzystne skutki procesowe wówczas, gdy pracownik udowodni swoje twierdzenia przy pomocy innych środków dowodowych, niż ta dokumentacja.

Mając na uwadze powyższe zasądzono na rzecz powoda kwoty objęte wyrokiem. W pozostałym zakresie postępowanie w sprawie należało umorzyć w związku z cofnięciem przez powoda roszczenia powyżej kwoty wyliczonej przez biegłego (art. 355 par. 1 kpc w zw. z art. 203 par.1 i 4 kpc i art. 469 kpc).

Roszczenia powoda w zakresie żądania ryczałtów za noclegi za okres objęty pozwem, co do zasady były usprawiedliwione. Argumentacja powoda była zasadna.

Strona pozwana w toku sporu podniosła jednak zarzut przedawnienia, który wpłynął na ostateczny kształt wyroku. Roszczenia za miesiące od marca do lipca 2011r okazały się przedawnione, bowiem wymagalność za ostatni ze wskazanych miesięcy, tj. za lipiec 2011r przypadała na 10 dzień sierpnia 2011r. Roszczenie za ten miesiąc należało więc zgłosić do dnia 10 tego sierpnia 2014r. Natomiast powód wytoczył powództwo dopiero w dniu 09 września 2014r. W tej dacie nieprzedawnione pozostawało wyłącznie roszczenie za wrzesień i październik 2011r i za te dwa miesiące zasądzono ryczałt za noclegi w sumie w kwocie 6011,77 zł zgodnie z wyliczeniami biegłego d.s rachunkowości (k:515).

Brak możliwości ustalenia dat i miejsc noclegów kierowców (wobec nie przedstawienia stosownych dokumentów przez stronę pozwaną) pozwalał na wyliczenie należnych ryczałtów za noclegi w ograniczonym zakresie, zgodnym jednak z oczekiwaniami J. S..

Przechodząc do rozważań w zakresie zgłoszonych roszczeń, należy podkreślić, iż zgodnie z art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155) obowiązującym od dnia 3 kwietnia 2010 r. kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy. Stosownie zaś do treści art. 2 pkt. 8 powołanej ustawy użyte w ustawie określenia oznaczają - podróż służbowa - każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy: a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, lub b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

W niniejszej sprawie należy wskazać, że zgłoszone roszczenia dotyczą okresu po wejściu w życie cytowanego art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r., tj. po dniu 3 kwietnia 2010 r. Nie bez znaczenia w sprawie była także okoliczność, iż pracownik, zatrudniony został po wejściu w życie regulaminu pracy i wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 roku.

Za okres do dnia 3 kwietnia 2010 r. moc prawną zachowały jednak korzystniejsze dla pracowników (przynające diety i zwrot kosztów noclegu) postanowienia układów zbiorowych pracy (regulaminów wynagradzania) oraz umów o pracę (art. 9 § 2 i art. 18 § 2 k.p.). Sąd przyjął, że w przypadku nieustalenia w układzie zbiorowym (regulaminie wynagradzania) lub umowie o pracę świadczeń z tytułu podróży odbywanych przez kierowcę, jej koszty mogą podlegać wyrównaniu w wysokości odpowiadającej należnościom (diatom) z tytułu podróży służbowej przewidzianym

w przepisach powszechnie obowiązujących dla pracowników wykonujących rzeczywiście podróże służbowe. W konsekwencji, także z tytułu podróży odbywanych przez kierowców transportu międzynarodowego w okresie do dnia 3 kwietnia 2010 r. przysługują im należności co najmniej takie, jak wynikające z powszechnie obowiązujących aktów wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. W sprawie nie ma to jednak decydującego znaczenia.

Zgodnie z art. 77⁵ § 1, 3, 4 i 5 k. p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju.

Rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków.

Warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania.

Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2.

W przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 – a więc w zależności od rodzaju odbywanej podróży – w kraju lub poza granicami kraju (natomiast strona pozwana przyjmowała, że w sytuacji braku regulacji minimum stanowi ryczałt za nocleg określony w przepisach dotyczących podróży na obszarze kraju).

Oznacza to, że przepisy wykonawcze ustalają minimalny standard wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych (diety, zwrotu kosztów przejazdu, noclegów i innych wydatków), które w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę mogą być uregulowane korzystniej dla pracownika. W razie braku takich regulacji lub uregulowania mniej korzystnego dla pracownika, zastosowane będą miały przepisy wykonawcze. Odesłanie w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77 ze zn. 5 § 3 -5 kp oznacza więc pośrednio odesłanie do art. 77 ze zn. 5 § 2 kp, a w konsekwencji uznanie, że kierowcy – pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77 ze zn. 5 § 2 kp, chyba, że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę. Przed 01 kwietnia 2010r obowiązywał w pozwanej regulaminu wynagradzania z 20 lipca 2006 roku, stanowiąc w §15, iż pracownikom pozwanego przysługiwały diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju jest uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowych poza granicami Polski dla kierowców wynosiła 40 EURO za pełną dobę. Wysokość diet z tytułu podróży służbowych poza granicami Polski dla kierowców – stażystów wynosiła 20 EURO za pełną dobę. Brak było w tym zakresie uregulowań dotyczących ryczałtów za noclegi.

Regulamin wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 r, stanowił zaś, iż pracownikom przysługują diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju jest uregulowana w

rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju wynosiła łącznie 38 EURO za każdą pełną dobę, z czego kwotą 13 EURO stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, kwota 25 EUR obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych.

A zatem, wobec określenia kwoty diety w łącznej wysokości 38 EUR, w kontekście wcześniejszych uregulowań dotyczących wysokości diety w kwocie 40 EUR należało uznać, iż określona regulacja była mniej korzystna dla pracownika.

Zatem, wobec włączenia jej do indywidualnych umów o pracę, wymagała wypowiedzenia warunków pracy i płacy w drodze wypowiedzenia zmieniającego.

W tym zakresie należy uznać za błędny pogląd pozwanego o zawarciu w sposób dorozumiany porozumień, modyfikujących treść indywidualnych stosunków pracy wobec wejście w życie mniej korzystnego w zakresie ukształtowania wysokości diet, regulaminu wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 roku.

Zgodnie z § 9 ust. 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2002 r., nr 236, poz. 1991 ze zm.) obowiązującego w spornym okresie za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Ryczałt ten nie przysługuje za czas przejazdu. Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg.

Kwestię dobowych odpoczynków reguluje art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155), zgodnie z którym w każdej dobie kierowcy przysługuje prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Dobowy odpoczynek, z wyłączeniem odpoczynku kierowców o których mowa w rozdziale 4a, może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania.

Powołany przepis jest zgodny z art. 8 ust. 2 i 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85, który stanowi, że w każdym 24 godzinnym okresie po upływie poprzedniego dziennego okresu odpoczynku lub tygodniowego okresu odpoczynku kierowca musi wykorzystać kolejny dzienny okres odpoczynku. Jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju.

Pozwany opierał swoje zarzuty co do zapewnienia bezpłatnego noclegu w odpowiednio przystosowanej kabinie samochodu.

W ocenie Sądu pracowników pozwanej obowiązywały postanowienia wynikające z regulaminu wynagradzania z 2006 roku, a w przypadku powoda z roku 2010. W tym miejscu należało rozważyć skutki regulacji wewnętrznej przyjętej przez pracodawcę (zawartej w regulaminie wynagradzania) albo ustalonej w umowie o pracę w konfrontacji z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa (w tym przypadku zawartymi w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r.).

W rozpoznawanej sprawie pozwany podnosił, iż regulacja w przepisach wewnętrznych przewidywała wypłatę świadczeń, które pokrywały także ryczałt za nocleg. Przy czym podnieść należy, że stanowisko to nie było konsekwentne, bowiem z jednej strony pracodawca podnosił, że ryczałt za nocleg się nie należy, z uwagi na zapewnienie bezpłatnego noclegu w przystosowanej kabinie, z drugiej zaś strony, że wypłata ryczałtu za noclegi następowała w ramach korzystnie określonej diety.

W ocenie Sądu zapis regulaminu wynagradzania z kwietnia 2010 roku dotyczący wypłaty diety na pokrycie innych kosztów socjalnych nie oznacza, że wypłacane z tego tytułu kwoty stanowiły w istocie zwrot kosztów noclegów. Twierdzenia te były niekonsekwentne, nie poparte wiarygodnymi dowodami.

Zgodnie z art. 77 (2) § 1, 2, 3, 4, 5, 6 k. p. pracodawca zatrudniający co najmniej 20 pracowników, nieobjętych zakładowym układem zbiorowym pracy ani ponadzakładowym układem zbiorowym pracy odpowiadającym wymaganiom określonym w § 3, ustala warunki wynagradzania za pracę w regulaminie wynagradzania. W regulaminie wynagradzania, o którym mowa w § 1, pracodawca może ustalić także inne świadczenia związane z pracą i zasady ich przyznawania. Regulamin wynagradzania obowiązuje do czasu objęcia pracowników zakładowym układem zbiorowym pracy lub ponadzakładowym układem zbiorowym pracy ustalającym warunki wynagradzania za pracę oraz przyznawania innych świadczeń związanych z pracą w zakresie i w sposób umożliwiający określanie, na jego podstawie, indywidualnych warunków umów o pracę. Regulamin wynagradzania ustala pracodawca. Jeżeli u danego pracodawcy działa zakładowa organizacja związkowa, pracodawca uzgadnia z nią regulamin wynagradzania. Do regulaminu wynagradzania stosuje się odpowiednio przepisy art. 239 § 3, art. 241¹² § 2, art. 241¹³ oraz art. 241²⁶ § 2. Regulamin wynagradzania wchodzi w życie po upływie dwóch tygodni od dnia podania go do wiadomości pracowników, w sposób przyjęty u danego pracodawcy.

Należy wskazać, że regulamin wynagradzania z 2010 r miał wejść w życie, gdy obowiązywała wykładnia przepisów, że zapewnienie noclegu w kabinie samochodu jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu. Nielogiczne byłoby więc, gdyby w tamtym okresie pracodawca nastawiony na minimalizację kosztów działalności na konkurencyjnym rynku transportu międzynarodowego wprowadzał dobrowolnie dodatkowe wypłaty ryczałtów za noclegi (zwłaszcza w kontekście licznych sporów zbiorowych w związku z niskimi świadczeniami kierowców).

Pracodawca prezentował stanowisko, że ryczałt się nie należy, bowiem zapewnia nocleg w odpowiednio przystosowanej kabinie.

Powyższe znalazło potwierdzenie w regulaminie pracy z tej samej daty, który stanowił, że ryczałt nie przysługuje, gdy pracodawca zapewnia nocleg w kabinie pojazdu. Należy też zwrócić uwagę na zapis § 25 Regulaminu Wynagradzania, który określa, jakie świadczenia przysługują za czas podróży służbowej – diety i ryczałt za nocleg, jednoznacznie wskazuje też na zastosowanie wprost rozporządzeń i różnicuje te dwa świadczenia. Regulamin wynagradzania nie posługuje się pojęciem noclegu, kosztami noclegu, ryczałtem za nocleg, nie określa, jaka część diety stanowi konkretnie ryczałt za nocleg, a jaka część to inne koszty socjalne.

W ocenie Sądu zatem roszczenia powoda należało rozpatrywać na gruncie rozporządzenia dotyczącego odbywania podróży służbowej poza granicami kraju, w świetle art. 18 § 2 kp i art. 9 § 2 kp. Pozwany podnosił, że pracownik nie wykazał, ile konkretnie odbył podróży służbowych, gdzie je odbywał, ile było w związku z tym było noclegów.

Sąd przyjął w tym zakresie zestawienie przedstawione przez stronę powodową (poparte obliczeniami biegłego). Należy wskazać, że od początku procesu powód żądał złożenia dokumentów, z których wynikałyby informacje dotyczące liczby i miejsca podróży służbowej, natomiast pozwany konsekwentnie wskazywał, że takimi dokumentami nie dysponuje.

W konsekwencji to na pracodawcy ciążył obowiązek wykazania, że kierowcy nie odbyli podróży służbowych, której to powinności strona pozwana nie zadośćuczyniła.

Komplikacje dowodowe w zakresie dokładnego wskazania dat i rozmiaru wykazywanej przez kierowców pracy mogą być rozwiązane przez Sąd przez zasądzenie odpowiedniego wynagrodzenia według oceny opartej na rozważeniu

wszystkich okoliczności sprawy (art. 322 K.c.) Zatem Sąd przyjął „uśrednioną” kwotę ryczałtu, jako podstawę zasądzenia należności z tego tytułu w wartościach podanych przez stronę powodową i wyliczonych przez biegłego.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził na rzecz pracownika kwoty wskazane w opinii biegłego tytułem ryczałtów za noclegi za sporne okresy.

Wyliczenie dokonane przez powoda znalazły potwierdzenie w pisemnej opinii biegłego z zakresu księgowości, która w ocenie Sądu była spójna, rzeczowa i odpowiadała zakreślonej tezie dowodowej. Strony w zakresie wersji wyliczenia, która stała się podstawą orzekania nie zgłosiły zarzutów do opinii, za wyjątkiem przyjęcia za podstawę wyliczenia zestawienia powoda – przy czym w tym zakresie biegły działał w ramach zakreślonej tezy dowodowej i było to związane z omówionym powyżej brakiem dokumentacji pracowniczej.

Zarzuty stron dotyczyły kolejnych wersji wyliczeń, które miały na celu hipotetyczne ustalenie pokrycia ryczałtów za noclegi dietami, które nie stanowiły podstawy rozstrzygnięcia. Powództwo o ryczałty oddalono w zakresie przedawnionych roszczeń, uznając zarzut przedawnienia za zasadny.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 100 kpc. Na koszty procesu w niniejszej sprawie złoży się koszty zastępstwa procesowego pełnomocników stron stosunkowo rozdzielone. Strona powodowa wygrała proces w ok. 33% (1800 zł x 33%=594 zł, 1206 zł dla pozwanej, po stosunkowym rozdzieleniu- (...) -594=612 zł dla pozwanej) i winna zwrócić pozwanej kwotę 612 zł. (§ 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013 poz. 490) i taką kwotę zasądzono, mając na uwadze zawilość sprawy, czas trwania procesu, nakład pracy pełnomocników stron.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167/05, poz. 1398 ze zm.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 cytowanej ustawy Sąd nakazał pobrać od pozwanej Spółki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 287 złotych tytułem poniesionych przez Skarb Państwa tymczasowo wydatków w postaci kosztów wynagrodzenia biegłego za sporządzona opinię pisemną (870 zł koszty biegłego x 33% przegranej pozwanej=287 zł kosztów wynagrodzenia biegłego, które pozwana winna zwrócić).

Rozstrzygnięcie o rygorze natychmiastowej wykonalności znajduje podstawę prawną w art. 477² § 1 kpc.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona pozwana.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci :

1. art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1, 3, 4 i 5 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przepisy te w zakresie zwrotu kosztów noclegu kierowcy przebywającego w podróży służbowej odsyłają do § 9 ust. 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (dalej rozporządzenie (...)) w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju) w związku z art. 8 pkt 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85

i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Tekst mający znaczenie dla (...)) i mogą stanowić podstawę prawną dochodzenia roszczeń, od pracodawców sektora prywatnego, w sytuacji gdy prawidłowa interpretacja zapisów wskazuje, iż adresatem tej normy prawnej są wyłącznie jednostki sektora publicznego, a pracodawcy prywatni korzystają z uprawnienia do uregulowania tych kwestii w ramach uregulowań wewnątrzzakładowych,

2. art. 77⁵ § 1, 3, 4 i 5 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pracownik, pomimo, iż w okresie do 3 kwietnia 2010 roku nie był w podróży służbowej uprawniony jest do świadczeń z tytułu podróży służbowej,

3. § 2 ust. 1 lit. b w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy w stosunku do prywatnych przedsiębiorców, pracodawców innych niż sfera budżetowa, kodeks pracy w treści art. 77⁵ § 3, 4 i 5 nie pozwala na stosowanie przepisów wspomnianego rozporządzenia,

4. naruszenia zapisów § 15 pkt 1-3 Regulaminu Wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 roku (wraz z kolejnymi Aneksami) obowiązującego w spółce (...) Sp. z o.o. a także zapisów Porozumienia z dnia 14 września 2010 roku zawartego pomiędzy Pracodawcą a związkami zawodowymi oraz porozumień zawartych ze związkami zawodowymi w dniu 18 listopada 2009 roku, 3 grudnia 2010 roku i 27 lutego 2012 roku w związku z art. 65 k.c. poprzez ich błędną interpretację i brak zastosowania w sprawie, a w konsekwencji błędne uznanie, iż:

a) zawarte w nich uregulowania nie mają w myśl przepisu art. 77⁵ k.p. pierwszeństwa przed zapisami przepisów powszechnie obowiązujących i nie mają zastosowania w niniejszej sprawie,

b) pracodawca nie wypłacał pracownikom świadczenia stanowiącego ryczałt za nocleg, podczas gdy prawidłowa interpretacja regulacji wewnątrzzakładowych tj. Regulaminów oraz porozumień ze związkami zawodowymi prowadzić winna do wniosku, iż w ramach przepisów wewnątrzzakładowych w sposób korzystniejszy niż w przepisach powszechnie obowiązujących uregulowano także problematykę zwrot kosztów noclegów w ramach jednolitego świadczenia z tytułu diety, obejmującej zarówno zwiększone koszty wyżywienia jak inne koszty socjalne - w tym ryczałt nocleg,

c) a także poprzez pominięcie przez Sąd zgodnie wyrażonej woli stron stosunku pracy wyrażonej na etapie zawarcia umowy o pracę, którą to wolą było objęcie świadczeniem przewidzianym w § 15 regulaminu wynagradzania i porozumieniach związkowych w sposób korzystniejszy niż w przepisach powszechnie obowiązujących także zwrotu kosztów noclegów w ramach jednolitego świadczenia z tytułu diety obejmującej zarówno zwiększone koszty wyżywienia jak inne koszty socjalne - w tym ryczałt nocleg;

5. naruszenie art. 77⁵ § 3 k.p. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż pracownikom należy się ryczałt za nocleg w podróży służbowej nawet w sytuacji, w której strony stosunku pracy ustaliły, że pracownik z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju otrzymuje przewidziane w regulaminie wynagradzania świadczenie zawierające ryczałt za nocleg, wynikający z w/w rozporządzenia,

6. naruszenie art. 8 pkt 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 poprzez błędną jego interpretację i uznanie, iżienne okresy odpoczynku - nocleg i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku - nocleg nie mogą być wykorzystywane w pojeździe,

7. naruszenie § 9 ust. 1, 2 rozporządzenia (...) w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju, stanowiącego, iż za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem

hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż pracownikowi przysługuje roszczenie o ryczałt za nocleg także w sytuacji, kiedy w rzeczywistości nie poniósł żadnych kosztów noclegu,

8. naruszenie przepisów art. 94 pkt 9a k.p. w zw. z art. 281 pkt 6 k.p. w zw. z art. 6 k.c. i 300 k.p. poprzez błędną ich interpretację i błędne oraz niczym nieuzasadnione uznanie, iż pracodawca naruszył ciężące na nim obowiązki w zakresie prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy w sytuacji gdy pracodawca przedłożył do akt sprawy kompletne i pełne akta osobowe kierowcy, wydruki z prowadzonej elektronicznie ewidencji czasu pracy kierowcy oraz karty realizacji przez kierowcę zadań transportowych, a to pracownik nie złożył do akt sprawy będącego w jego wyłącznej dyspozycji indywidualnej karty kierowcy wydawanej przez Wytwórnię (...) na podstawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych z dnia 29 lipca 2005 roku,

9. naruszenie art. 94 pkt 9a k.p. stanowiącego, że pracodawca ma prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten nakłada na pracodawcę również obowiązek dokumentowania miejsc spędzania noclegu przez pracownika oraz, że na pozwanym ciąży obowiązek ich wykazania, pomimo, że nie wynika to z tego przepisu a Sąd nie wskazał, że przepis nakładający taki obowiązek istnieje,

10. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 94 pkt 9a k.p. polegające na ich błędnej wykładni i w konsekwencji uznaniu, iż pomimo złożenia w toku postępowania wszelkich wymaganych przez prawo dokumentów związanych ze stosunkiem pracy stron do których sporządzenia zobowiązana była pozwana Sąd uznał, iż to na pozwanym a nie powodzie ciąży ciężar dowodu wykazania miejsc spędzenia noclegów przez pracownika,

11. naruszenie art. 241¹² i 241¹³ § 2 k.p. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w kontekście Uchwały Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r. II PZP 11/08 i treści porozumienia związkowego z 2009 roku i późniejszych porozumień,

12. naruszenie art. 151² § 2 k.p. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że pracodawca nie wypłacił powodowi całości kwot należnych za nadgodziny oraz, że pozwana spółka nie prowadziła w sposób rzetelny ewidencji czasu pracy co w konsekwencji skutkowało przyjęciem, że to na pozwanej ciąży ciężar dowodu w zakresie bezpodstawności roszczenia o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe podczas, gdy pracodawca udzielał pracownikowi czasu wolnego za świadczoną pracę w godzinach nadliczbowych i to w wymiarze o połowę wyższym niż niż liczba przepracowanych nadgodzin, a w przypadku braku możliwości udzielenia wolnego dnia, wypłacał pracownikowi należne wynagrodzenie,

13. naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. w zw. z art. 476 k.c. poprzez ich nieprawidłową interpretację i uznanie, iż istniało zobowiązanie do wypłaty ryczałtu, które miało charakter terminowy i stawało się wymagalne w datach określonych w wyroku;

II. naruszenie przepisów postępowania cywilnego mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz nie rozważenie wszystkich okoliczności niniejszej sprawy i w konsekwencji:

a) błędne ustalenia w zakresie sposobu odbywania przez pracownika noclegów, jak i miejsc noclegów w sytuacji, gdy ustaleń tych nie potwierdzają żadne dowody zgromadzone w tej sprawie. W tym zakresie też zawartych w pozwach nie potwierdza żaden dowód przedstawiony przez powoda,

b) przyjęcie za podstawę zasądzonej kwoty obliczeń dokonanych przez biegłego L. S., który w swojej opinii oraz opiniach uzupełniających oparł się na ilości noclegów wskazanych w sposób niczym nie potwierdzony przez powoda w pozwie oraz przyjął do obliczeń kwotę ryczałtu odpowiadającą Francji, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że powód przemieszczał się również przez inne kraje, gdzie kwota ryczałtu jest niższa,

c) niewszechstronną ocenę zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego poprzez pominięcie treści zeznań świadka A. G.,

d) pominięcia treści opinii uzupełniającej biegłego L. S. z 15.09.2015 roku,

e) błędne przyjęcie, iż zapis regulaminu wynagradzania dotyczący rzeczywiście dokonywanej wypłaty diety obejmującej także inne koszty socjalne nie stanowi świadczenia zawierającego w swej treści ryczałt za noclegi,

f) błędne uznanie, iż zawarte w przepisach wewnątrzzakładowych uregulowanie w zakresie zwrotu kosztów podróży obejmujące zwrotu kosztów noclegu ogólnie określona przez pracodawcę dieta na kwotę 38/42 euro nie może być przyjęta jako uregulowanie bardziej korzystne niż powszechnie obowiązujące przepisy,

g) przyjęcie, że niezależnie od przyjętej wersji wyliczeń przez biegłego - w każdej z nich występowała „niedopłata” świadczeń w porównaniu z wysokością ryczałtu naliczonego według zasad z rozporządzenia wykonawczego,

h) przyjęcie, iż pozwana nie przedstawiła pełnej dokumentacji dotyczącej odbywanych przez pracownika podróży służbowych;

2. naruszenie art. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz nie rozważenie wszystkich okoliczności niniejszej sprawy i w konsekwencji pominięciu przy orzekaniu następujących okoliczności, które są mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia:

a) pracownik od samego początku zatrudnienia tj. od wielu lat poprzedzających wystąpienie z roszczeniem wiedział, iż noclegi spędzać będzie w kabinie pojazdu i stan ten akceptował, jako jeden z warunków zatrudnienia, a w toku świadczenia pracy nigdy nie zgłaszał w tym zakresie zarzutów,

b) pracownik od samego początku zatrudnienia wiedział, iż określona w aktach wewnętrznych „dieta” stanowić będzie kompleksowy zwrot wszystkich kosztów podróży, a w toku świadczenia pracy nigdy nie zgłaszał w tym zakresie zarzutów, a zgłosił je dopiero po zakończeniu stosunku pracy traktując „zwrot” kosztów noclegów, jako dodatkowe wynagrodzenie,

c) pracownik nigdy nie poniósł, ani nawet nie zamierzał ponieść kosztów noclegów, a obecne roszczenia zgłoszone po zakończeniu stosunku pracy traktując „zwrot” kosztów noclegów jako dodatkowe wynagrodzenie;

d) pracownik w toku świadczenia pracy, niezależnie od wypłacanej mu diety stanowiącej kompleksowe rozliczenie wszystkich kosztów podróży otrzymywał zwrot wszystkich udokumentowanych kosztów związanych z korzystaniem z toalet, pryszniców itp.,

e) wszystkie pojazdy wykorzystywane przez pozwanego mają w ramach fabrycznego wyposażenia miejsce do spania dopuszczone do użytkowania i spełniające wymogi prawa o czym świadczą dokumenty fabryczne pojazdów złożone do akt sprawy;

f) żaden z aktów prawnych nie definiuje warunków socjalnych jakim mają odpowiadać miejsca noclegów pracowników;

g) kierowcy zatrudnieni w (...) Sp. z o.o. korzystają na obszarze Unii Europejskiej z nowoczesnych i specjalistycznych baz transportowych N. D. wyposażonych w pełen węzeł sanitarny, kuchnie wyposażone w sprzęty gospodarstwa domowego oraz miejsca odpoczynku. Bazy transportowe pozwalają wszystkim kierowcą na pełną regenerację sił fizycznych i psychicznych przed kolejnym dniem pracy;

h) pracodawca udzielał pracownikowi czasu wolnego za godziny nadliczbowe i to w wymiarze o połowę wyższym niż liczba przepracowanych przez niego godzin nadliczbowych,

i) w sytuacji, gdy nie było możliwości udzielenia pracownikowi wolnego dnia, miał on wypłacane wynagrodzenie za prace w godzinach nadliczbowych,

j) roszczenie objęte spore wygenerowane zostało dopiero po ustaniu stosunku pracy i nie zmierza do uzyskania rekompensaty poniesionych kosztów, tylko ma stanowić dodatkowe wynagrodzenie ze stosunku pracy;

3. naruszenie art. 217 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanej o wystąpienie na podstawie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniem prawnym dotyczącym interpretacji przepisów mających kluczowy wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy;

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w treści uzasadnienia orzeczenia Sądu elementów koniecznych, umożliwiających dokonanie oceny toku wyводу Sądu, które doprowadziły do wydania orzeczenia, w szczególności poprzez brak odniesienia się w stopniu wystarczającym do przyczyn, z jakich Sąd pominął zeznania świadków w niniejszej sprawie, a także dał wiarę powodowi w zakresie ilości oraz miejsc spędzania przez niego noclegów w podróży służbowej;

5. naruszenie art. 173, 178 § 1 Konstytucji RP oraz art. 1 § 2 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych, art. 2 k.p.c. i w konsekwencji nierozpoznania przez Sąd i instancji istoty sprawy, albowiem w praktyce sąd orzekający w I instancji nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak również skierowanych do niego zarzutów merytorycznych, a w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, albowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie stanowi wyrazu zindywidualizowanej oceny prawnej i ustaleń faktycznych w dokonanej przez niezawisły Sąd w indywidualnie rozpoznawanej sprawie.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok nie mógł zostać utrzymany w mocy, zwłaszcza z uwagi na zmianę stanu prawnego po wydaniu w dniu 24 listopada 2016 roku wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia był § 9 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (DZ U 2002, Nr 236, POZ. 1991 z późn. zm.). Odniesienie do cytowanego Rozporządzenia w kontekście kierowców w transporcie międzynarodowym jest oparte na art. 2 pkt 7 oraz art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm.). Zgodnie z treścią art. 2 pkt 7 cytowanej ustawy za podróż służbową rozumie się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, w której pracodawca ma siedzibę lub inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały w celu wykonania przewozu drogowego. Artykuł 21 a cytowanej ustawy wskazuje natomiast, że kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach art. 77⁵ § 3-5 k.p.. Zgodnie z artykułem 77⁵ § 3-5 k.p. warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Jednocześnie ustawodawca w kodeksie pracy wskazał, że wysokość diety nie może być niższa od diety ustalonej na obszarze kraju określonej dla pracownika, o którym mowa w art. 77 § 2 k.p.. W art. 77 § 5 k.p. zapisano, że w sytuacji gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień o

których mowa w § 3 pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów art. 77 § 2 k.p.

Mając powyższe na uwadze istotną w niniejszej sprawie jest ocena skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku wydanego w sprawie k 11/15/ Dz. U. Z 2016 POZ. 2206/, w którym stwierdzono, że art. 21a cytowanej ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1,2 i 4 rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz w punkcie 2 wyroku stwierdził, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 kodeksu pracy w związku z § 9 ustęp 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Zgodnie z art. 190 ustęp 1 i 2 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a ponadto podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu we właściwym dzienniku urzędowym. Orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia chyba, że Trybunał określi inny termin utraty mocy wiążącej aktu normatywnego. W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia akt ten nie może być stosowany. Na gruncie niniejszego orzeczenia stwierdzić należy, że od dnia 29 grudnia 2016 roku - data ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców.

Zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia zakresowego, dotyczącego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją przepisów odnoszących się do kierowców w transporcie międzynarodowym, w kontekście uregulowania zawartego w art. 21a ustawy wywiódł, że ustawodawca decydując się na uregulowanie podróży służbowej, odrębnie od przepisów ogólnych kodeksu pracy, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec danej grupy pracowników, ponieważ bez takiego działania naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. W art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie dokonano wyodrębnienia podróży służbowej kierowców w kontekście szczególnego rodzaju wykonywanej przez nich pracy, zaś powyższy przepis jest bezwzględnie związany z dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny interpretacją przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Zauważyć należy, że w cytowanym uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny jasno i wyraźnie wskazał, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowcę pracy w permanentnej podróży, wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników. Trybunał uznał, że dotychczasowe rozwiązania ustawowe muszą być uznane za pozorne, albowiem sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika nadal z przepisów kodeksowych. Podkreślić należy, że w omawianym kontekście Trybunał Konstytucyjny definitywnie stwierdził, że potraktowanie w sposób identyczny podmiotów nierównych, a mianowicie pracownika administracji i kierowców w transporcie międzynarodowym, a z drugiej strony pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określania poziomu wynagrodzenia i diet. Trybunał Konstytucyjny ocenił także, że przesądzenie przez ustawodawcę, iż art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego przewozu w transporcie wykonanego przez kierowcę, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. W wyniku uchwalenia autonomicznej definicji podróży służbowej kierowców w art. 2 pkt 7 ucpk doszło do zrównania przez ustawodawcę podróży służbowej kierowców wykonujących przewozy w transporcie drogowym, stanowiącej immanentny element ich codziennych obowiązków służbowych, oraz podróży służbowej pozostałych pracowników, dla których taka podróż nie wchodzi w zakres codziennych obowiązków i ma charakter

incydentalny. Doszło zatem do zróżnicowania sytuacji prawnej kierowców w stosunku do pozostałych pracowników mobilnych - pierwsi, wykonując swoje codzienne obowiązki służbowe, są w podróży służbowej, zaś drudzy nie są.

Przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do kodeksu pracy, a zatem zgodnie z generalną zasadą *lex specialis derogat legi generali*, mają pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych. Kodeks pracy ma do nich zastosowanie posiłkowo w zakresie w nich nieuregulowanym. Z uzasadnienia projektu nowelizacji *ucpk* z 2010 roku wynika jednoznacznie, że ustawodawca, wprowadzając do tej ustawy samodzielną definicję podróży służbowej pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy, kierował się potrzebą rekompensaty zwiększonych kosztów wykonywania pracy i pobytu poza miejscem zamieszkania i miał na uwadze konieczność uregulowania kwestii świadczeń z tego tytułu " w związku ze specyfiką zawodu" kierowcy. Słusznie zatem wskazał, że stosowne przepisy w tej sprawie powinny być zawarte w ustawie o czasie pracy kierowców, jako że świadczenia z tytułu podróży wiążą się z czasem pracy kierowców. Racjonalny ustawodawca, decydując się na odrębne od przepisów ogólnych kodeksu pracy uregulowanie definicji podróży służbowej w odniesieniu do określonej kategorii pracowników, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec tej grupy, inaczej bowiem naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. Jeśli ze względu na charakter wykonywanej pracy uznaje, że istnieje potrzeba odrębnej, szczególnej względem kodeksu pracy regulacji w odniesieniu do konkretnej kategorii pracowników, to ustanowienie tych przepisów powinno mieć charakter adekwatny do specyfiki wykonywanej przez nich pracy. Celem ustanowienia norm o charakterze *lex specialis* jest bowiem konieczność odmiennego od zasad ogólnych, bardziej odpowiedniego dla danego obszaru stosunków społecznych uregulowania prawnego wynikającego ze specyfiki tych stosunków. Ustanawianie przepisów o charakterze *lex specialis* samo w sobie musi uwzględniać specyfikę regulowanej dziedziny, inaczej bowiem nie ma podstaw do odstąpienia od zasad ogólnych, a działanie ustawodawcy może zostać uznane za nieracjonalne. Podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej przez strony pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Pracownik realizuje wówczas zobowiązanie niewykraczające poza warunki umówione przez strony, jakie przyjął na siebie, nawiązując stosunek pracy. Inaczej należy postrzegać podróż służbową, która stanowi środek do wykonania określonego zadania służbowego poza siedzibą pracodawcy, i sama w sobie nie jest jeszcze istotą tego zadania (o takiej podróży mowa w art. 77⁵ § 1 k.p.), a inaczej sytuację, w której istotą wykonywanej pracy jest stałe przebywanie w podróży. W odniesieniu do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym należy stwierdzić, że ich zadaniem służbowym jest wykonywanie przewozu osób lub rzeczy, przebywanie w podróży jest zatem treścią obowiązku służbowego, a nie środkiem do jego wykonania. Ustawodawca, przyjmując autonomiczną definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, nie dokonał systemowego wyodrębnienia podróży służbowej kierowców, stanowiącej w istocie rodzaj wykonywanej przez nich pracy, od odbywanej doraźnie podróży służbowej pozostałych pracowników (o jakiej mowa w kodeksie pracy). Ustawodawca, uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, zdecydował w istocie, że każde wykonanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej. Konsekwencją zaś wykonywania pracy w podróży służbowej przez kierowcę jest obowiązek pokrycia przez jego pracodawcę kosztów związanych z tą podróżą. W ten sposób ustawodawca dokonał istotnej ingerencji w treść stosunku pracy, którego ukształtowanie, co do zasady, pozostawia się uzgodnieniom stron. W art. 77⁵ k.p. mechanizm przyznawania należności z tytułu podróży służbowej został ukształtowany systemowo. Regulacje dotyczące należności na pokrycie kosztów podróży służbowej (art. 77⁵ § 2-5 k.p.) zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży zawartej w § 1 tego artykułu. Minister właściwy ds. pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., miał na uwadze nie tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miały one dotyczyć, ale również to, że dotyczyły one incydentalnych podróży służbowych (tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a w konsekwencji - incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców). Warunki i specyfika podróży służbowych pracowników sfery budżetowej - co do zasady - niewielka liczba podróży, odbywanie ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych - są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym (w której nierzadko pojawiają się trudności z zapewnieniem pracownikowi warunków hotelowych). Tymczasem ustawodawca wprowadził szerszą definicję podróży służbowej w stosunku do kierowców

niż wynikająca z art. 77⁵ § 1 k.p. Ponadto, w odniesieniu do tak szerokiej definicji, zdecydował się na zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji. Uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji ucpk z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne. Sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika bowiem w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Analiza uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Trybunał Konstytucyjny, którego obszerny fragment został przytoczony powyżej - w ocenie Sądu Okręgowego - wyklucza możliwość dalszego stosowania przepisów rozporządzeń o podróżach służbowych, jako podstawy roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym, przez odwołanie do art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców i przyjęcie, że do rekompensaty za podróż służbową będą miały zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym art. 77⁵ § 5 kodeksu pracy. Takie stanowisko zostało wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 roku wydanego w sprawie I PK 300/15, ale nie można go podzielić ze względu na ewidentną sprzeczność z zapadłym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Zważyć należy, że z wyroku Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika, iż przedmiotowym orzeczeniem został zakwestionowany cały dotychczasowy mechanizm rozliczania należności z tytułu podróży służbowych kierowców, co wyklucza odwołanie się do dotychczasowych rozwiązań. Takie zaś skutki wywołuje zaakceptowanie stanowiska przyjętego w przywołanym orzeczeniu SN, albowiem prowadzi do rozliczenia kosztów podróży kierowcy w transporcie międzynarodowym według zasad tożsamyh dla pracowników sfery budżetowej, których podróże służbowe są związane z jednostkowymi wyjazdami służbowymi, zaś zwrot kosztów z ich tytułu związany jest ze zwiększonymi kosztami związanymi z korzystaniem z usług hotelowych. Trybunał Konstytucyjny stanowczo podkreślił, iż przesądzenie przez ustawodawcę że art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77² § 2 kodeksu pracy przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. Proces kontroli konstytucjonalności prawa jest procesem stosowania prawa, które tradycyjnie oznacza proces decyzyjny właściwego organu państwowego do wydania konkretnej decyzji. Wynikiem decyzji jest subsumcja określonego stanu faktycznego do przepisów prawa. Rolą Trybunału Konstytucyjnego jest przeprowadzenie kontroli konstytucyjności, przy czym skutek kontroli oddziałuje na procesy stosowania prawa przez inne sądy. Z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2016 roku jednoznacznie wynika, że niezgodność art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców z Konstytucją w ujęciu zakresowym, dotyczy nie tylko przepisu zaskarżonego, czyli art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale normy prawnej w rozumieniu całej konstrukcji odniesienia art. 21a do art. 77⁵ par 3-5 kodeksu pracy oraz wydanymi na podstawie tych przepisów aktami wykonawczymi. Norma badana przez Trybunał Konstytucyjny dotyczy więc kilku przepisów prawa, a nie jedynie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i polega na zakwestionowaniu możliwości odesłania do rozliczania należności przysługujących kierowcom z tytułu odbycia podróży służbowej do rozliczeń przysługujących pracownikom administracji państwowej i samorządowej. W tym miejscu przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt V CSK 377/15 wskazał, że do orzekania o niezgodności ustaw i ich poszczególnych przepisów z Konstytucją jest powołany wyłącznie Trybunał Konstytucyjny (art. 188 pkt 1, art. 193 Konstytucji). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, traktując to jako wyjątek od reguły, wynikający ze szczególnych okoliczności, że jeżeli niezgodność przepisu z Konstytucją jest w związku z rozpoznawaną sprawą oczywista i ocena taka ma dodatkowe poparcie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził uprzednio niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie, to sąd może

nie zastosować tego przepisu w rozpoznawanej sprawie ze względu na jego niezgodność z Konstytucją (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Cytowany wyrok Sądu Najwyższego potwierdził prawo sądu powszechnego do dokonania kontroli rozproszonej Konstytucji RP, która jednakże może być dokonana jedynie na tle konkretnego stanu faktycznego oraz w indywidualnej sprawie. Kontrola taka koncentruje się wyraźnie na procesie wykładni i stosowania prawa aniżeli na analizie dogmatycznej - (...). Podobna zasada obowiązuje w doktrynie *acte éclairé*, która w prawie Unii Europejskiej oznacza, że jeżeli Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał już wcześniej orzeczenie w sprawie wykładni danego przepisu prawa wspólnotowego, to ma ono zastosowanie również w późniejszych przypadkach i podnoszenie pytania prejudycjalnego w zakresie danego przepisu nie jest obowiązkowe, a poprzednie orzeczenie (...) w tej sprawie jest wiążące.

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić przede wszystkim należy, że w ocenie Sądu Okręgowego po dniu 29 grudnia 2016 roku, a więc po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, nie jest możliwym oparcie rozstrzygnięcia sprawy o ryczałty za nocleg dla kierowców w transporcie międzynarodowym o treść przepisów powszechnie obowiązujących w zakresie, w jakim odsyłają one do zasad rozliczania podróży służbowych pracowników sfery administracji państwowej i samorządowej. Posłużenie się takimi środkami jest sprzeczne z *ratio legis* danej regulacji i świadczy o nieadekwatności zastosowanego środka, a także jest niezgodne z zasadami dobrej legislacji, zaś po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny także z zasadami zaufania obywateli do państwa. W tym miejscu zacytować należy jedną z definicji (...) zasady zaufania obywatela do państwa, w której Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na wymaganii pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i do prawa może znajdować się w kolizji z innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, dla których realizacji w pewnych sytuacjach konieczne jest wprowadzenie zmian na niekorzyść jednostki. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, lecz także niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. Zasada ochrony zaufania wyznacza sytuację prawną nie tylko obywateli, lecz także chroni przed ingerencją władzy państwowej inne podmioty stosunków prawnych (wyrok TK z 20 stycznia 2011 r., k.p. 6/09).

Konstytucyjna zasada ochrony zaufania do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji) w kontekście wydanego w dniu 24 listopada 2016 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie sygn. K 11/15 wymaga przyjęcia i zaakceptowania skutków prawnych tegoż wyroku w odniesieniu do rozszczenia o ryczałty za noclegi kierowców na poziomie negacji prawa do ryczałtu na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3, 2 i 5 kodeksu pracy, a z drugiej strony zaakceptowania czasowej luki prawnej, która powstała na skutek wydania wyroku zakresowego przez Trybunał Konstytucyjny bez odroczenia wejścia w życie tego orzeczenia. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 77/16 oraz orzeczeniu z dnia 9 marca 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 309/15. W pierwszym z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że do stanów faktycznych poczynszy od 3 kwietnia 2010 roku, do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77⁵ k.p.; zastosowanie miały natomiast przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące, jako bardziej korzystne. W kolejnym z powołanych orzeczeń wskazano natomiast, że z dniem ogłoszenia wyroku art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców stracił donniemanie zgodności z Konstytucją również odnośnie stanów faktycznych sprzed tej daty. Należności z tytułu podróży służbowych i warunki ich wypłacania w przypadku firm transportowych, nienależących do sfery budżetowej, powinny zostać unormowane w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (w myśl art. 77⁵ § 3 k.p.).

Cechą stosunku pracy jest ryzyko ekonomiczne pracodawcy. Jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów, nieobjętych wynagrodzeniem zasadniczym pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej (w art. 2 ust. 7 ustawy

o czasie pracy kierowców) modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. Wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nią w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliuguje do ich rekompensaty w drodze regulacji zakładowych, które powinny uwzględniać (również w postaci ryczałtowej) rekompensatę takich dodatkowych, rzeczywistych kosztów. Nie ma przy tym przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 roku, II PK 248/14, przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, nie mniej korzystnym niż przepisy powszechne w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Nie narusza również prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w wysokości niższej od wysokości ryczałtów, przewidzianych w rozporządzeniach wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p. Z cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, iż należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny; między innymi - uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w miejsca noclegowe i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców. W aktualnym stanie prawnym istnienie zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za nocleg w służbowej podróży zagranicznej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, nakazywało ich stosowanie z mocy art. 4 i art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 i 3 k.p. do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 roku, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p., a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania. Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które zostało zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, miałyby zastosowanie tylko wówczas, gdyby nie było zakładowych unormowań dotyczących należności z tytułu podróży służbowej (art. 77⁵ § 5 k.p.).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić zatem należy, że - w aktualnym stanie prawnym ukształtowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego - roszczenie powoda o ryczałty za noclegi, nie znajduje oparcia i nie przysługuje w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju Dz. U. z 2002 r. Nr 235, poz. 1991 ze zm.) od 29 grudnia 2016 roku, albowiem wówczas nastąpiła utrata domniemania zgodności z Konstytucją oparcia stanu faktycznego na przedmiotowej regulacji prawnej.

Sąd Okręgowy zauważa ponadto, że w niniejszej sprawie, po zmianie przepisów prawa działającej ex tunc, do rozliczania wydatków związanych z kosztami podróży służbowych powoda może mieć tylko zastosowanie art. 77⁵ § 1 kodeksu pracy, który przyznaje prawo pracownika do pokrycia należności związanych z podróżą służbową. O ile strony w umowie bądź innych aktach ich obowiązujących ustaliły zasady i sposób rozliczania należności za podróż w transporcie międzynarodowym, to te kwoty wyczerpują ewentualną możliwość wywodzenia roszczeń przez pracowników w związku z podróżami służbowymi. Powyższe stanowisko wynika między innymi z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r. wydanego w sprawie I PK 309/15.

W pozwanym zakładzie pracy obowiązywał regulamin wynagradzania, który określał należności przysługujące pracownikowi z tytułu odbycia podróży służbowej poza granicami kraju. Treść przepisów wewnętrznych Spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych kierowców zostały zatem określone w zakładowym akcie prawnym, która to regulacja wyprzedza rozwiązania przewidziane w przepisach rozporządzeń i stanowi wyłączną podstawę ewentualnych rozliczeń między stronami. Takiej podstawy nie mogą natomiast stanowić przepisy rozporządzeń w sprawie podróży służbowych. Uznać zatem należy, że rozliczenia kosztów podróży służbowej stron odbywało się

według zasad ustalonych w zakładowym akcie prawnym, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

W niniejszej sprawie kluczową okolicznością jest to, że powód został zatrudniony po dniu wejścia w życie nowego regulaminu pracy i wynagradzania, tj po 1 kwietnia 2010 roku, jak też po zmianie stawki diety, która od 1 stycznia 2011 roku wynosiła 41 EUR. Został bowiem zatrudniony od 4 marca 2011 roku i pracował do 12 listopada 2011 roku. Zatem został już określone wewnątrzzakładowe regulacje prawne i nie pracował w momencie, gdy dokonywano zmian tych przepisów.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że pozwana Spółka dokonywała rozliczeń zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie wynagradzania i wypłacała powodowi świadczenia z tytułu podróży służbowej, obliczone zgodnie z postanowieniami zakładowego aktu prawnego. Okoliczności tej nie zaprzeczył powód, czego dowodzi uzasadnienie pozwu, z którego wynika, że powód domaga się zasądzenia ryczałtów za noclegi w oparciu o przepisy rozporządzeń o należnościach z tytułu podróży służbowych; nie zaś w oparciu o postanowienia regulaminu wynagradzania. Podobne stanowisko zostało wyrażone przez pełnomocnika powoda w piśmie procesowym z dnia 3 listopada 2014 roku.

Treść przepisów wewnętrznych spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych powoda były zatem jasno określone i akceptowane przez strony. Wszelkie poniesione wydatki były zwracane przez pozwaną spółkę powodowi.

Mając na uwadze te okoliczności oraz zmianę stanu prawnego po dniu 29 grudnia 2016 roku, przyjmującego skutek *ex tunc*, a więc mającego zastosowanie do niniejszego stanu faktycznego, albowiem domniemanie zgodności z Konstytucją przepisów art. 77³ § 3, 4 i 5 kodeksu pracy oraz przepisów wykonawczych na ich podstawie wydanych, zostało uchylone w stosunku między innymi do powoda, jako kierowcy w transporcie międzynarodowym, uznać należy, że rozliczenie kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad między stronami ustalonymi i jasnymi dla nich, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy obejmuje zarówno obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia, jak i okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy. Zasada ta dotyczy również Sądu II instancji. Orzeczenie o niezgodności danego przepisu lub przepisów z Konstytucją powoduje usunięcie wskazanej w wyroku regulacji z porządku prawnego. Mając na uwadze powyższe, należy wskazać, iż w dniu 23 października 2017 roku, czyli w dniu wyrokowania przez Sąd II instancji, jak i w dniu 9 października 2017 roku czyli w dniu zamknięcia rozprawy apelacyjnej, nie istniała podstawa prawna, która pozwalałaby zasądzić od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę tytułem ryczałtu za noclegi. Ewentualną podstawą prawną do zasądzenia na rzecz powoda wskazanej należności były bowiem właśnie przepisy wskazane w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, w szczególności § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. 236.1991, z późn. zm.), literalnie wskazujące na prawo pracownika do ryczałtu za nocleg w wysokości 25% limitu określonego w załączniku do Rozporządzenia.

Jak słusznie jednak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r. (II PK 122/16), sąd powszechny nie jest związany podstawą prawną żądania podawaną przez stronę (w tym wykładnią prawa). Jednocześnie Trybunał nie neguje samego prawa do rekompensaty, lecz podważa mechanizm jej ustalenia, co wynika z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2014 r., K 11/15. Przy wykładni spornego zagadnienia nie można pominąć specyfiki źródeł prawa pracy, do których zalicza się układy zbiorowe pracy, regulaminy wynagradzania, czy też w końcu postanowienia umów o pracę. Odzwierciedleniem tej reguły na gruncie przepisów o podróży służbowej jest art. 77⁵ § 3 k.p. Po wydaniu wyroku przez Trybunał w obrocie prawnym pozostały nadal przepisy o podróży służbowej to jest

art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców, jak też art. 77⁵ § 1 k.p., zgodnie z którym pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej. W stosunku do kierowców, których regulacje płacowe zostały oparte na postanowieniach układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę, nie istnieje konieczność posiłkowego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących, gdyż mają do nich zastosowanie przepisy wewnętrzne obowiązujące u pracodawcy, bądź postanowienia umowy.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie jest sporne, że powód przebywał w podróży służbowych, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywał zadania związane z transportem, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy. Pozwany pracodawca wprowadził stosowne regulacje, wydając Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który był sukcesywnie korygowany (co do wysokości należności przysługujących pracownikom) na podstawie kolejnych porozumień, zawieranych przez pracodawcę z zakładową organizacją związkową. Skoro u pozwanego pracodawcy obowiązywały Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, to mają one bezpośrednie zastosowanie do roszczeń powoda o zwrot ryczałtów za noclegi.

Tym samym wiążące w procesie było ustalenie, że w okresie objętym sporem (od 4 marca 2011 do 12 listopada 2011) u pozwanego pracodawcy obowiązywały regulacje w zakresie przysługujących kierowcom należności z tytułu podróży służbowych. Co prawda, między odpowiednimi postanowieniami Regulaminu pracy i Regulaminu wynagradzania nie było pełnej zgodności, a nawet można było dostrzec między nimi pewien brak spójności, jednak mające zastosowanie do roszczeń powoda postanowienia obydwu Regulaminów (§ 25 Regulaminu pracy oraz § 15 Regulaminu wynagradzania) podlegały wykładni sądowej, która była oparta na metodach wykładni aktów normatywnych, a nie metodach wykładni oświadczeń woli stron (art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Można zgodzić się z Sądem Rejonowym, że postanowienia dwóch różnych aktów prawnych przyjętych przez pozwanego pracodawcę (Regulaminu pracy i Regulaminu wynagradzania) są wewnętrznie niespójne. Jednakże w celu usunięcia stwierdzonej niespójności należało dokonać ich wykładni przy zastosowaniu metod obowiązujących przy wykładni aktów normatywnych. Dlatego odwołanie się na przykład do obecnego stanowiska zakładowej organizacji związkowej, deklarującej, jaka była intencja związków zawodowych przy negocjowaniu kolejnych porozumień z pracodawcą, jest nieskuteczne, ponieważ obecna ocena związkowej strony porozumienia zakładowego nie ma doniosłości prawnej. Istotne jest natomiast, jak należy rozumieć przyznanie kierowcom świadczeń nazwanych "dieta", traktowanych jako "dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową" w kwotach obejmujących odpowiednio "rekompensatę zwiększonych kosztów wyżywienia" oraz "rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych".

Z ustaleń Sądu Rejonowego, przyjętych w rozpoznawanej sprawie, wynika, że w § 25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 r., obowiązującego u strony pozwanej, stwierdzono, że za czas podróży służbowej kierowcy przysługują świadczenia określone przepisami wydanymi przez Ministra Gospodarki i Pracy dla sfery budżetowej - diety, ryczałt za nocleg. Nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy niekorzystaniu z hotelu, jeżeli samochód jest wyposażony w miejsce do spania. Kolejny Regulamin pracy, zatwierdzony 28 czerwca 2011 r., zawierał analogiczne postanowienie. Z kolei § 15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 r. przewidywał, że pracownikom przysługują diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju jest uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Początkowo wysokość diet, rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, wynosiła łącznie 38 euro za każdą pełną dobę, z czego kwota 13 euro stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 25 euro obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych, następnie kwoty te były podwyższane - ostatecznie do 42 euro za dobę, z czego kwota 14 euro stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 28 euro obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych.

Należy pamiętać, że pod przyjętym w wewnętrznych regulacjach pojęciem "diety" albo "ryczałt" mogą się mieścić różne należności z tytułu podróży służbowych, a ustalenie, co się konkretnie mieści pod pojęciem użytym w regulaminie wynagradzania (które nie musi odpowiadać semantycznie pojęciu zastosowanemu w powszechnie obowiązujących aktach prawnych) wymagało właśnie sądowej wykładni relewantnych postanowień regulaminu, uwzględniającej wszystkie istotne okoliczności sprawy.

Do dokonania prawidłowej wykładni przepisów prawa niezbędne jest zastosowanie się do dyrektyw interpretacyjnych, które pozwolą na odpowiednie odczytanie przepisów. Dyrektywy interpretacyjne stanowią wskazówki i zalecenie dotyczące sposobów ustalania znaczenia i zakresu zwrotów języka prawnego. Rozróżniamy dwa rodzaje dyrektyw: I stopnia (zalecają, w jaki sposób powinny być interpretowane przepisy prawa) oraz II stopnia (ustalają kryteria wyboru jednego spośród rozbieżnych znaczeń otrzymanych za pomocą wykładni zgodnej z dyrektywą I stopnia). Jeśli natomiast chodzi o rodzaje wykładni to rozróżniamy wykładnię językową oraz pozajęzykową. Wykładnia językowa polega na ustaleniu znaczenia i zakresu przepisu prawnego z uwzględnieniem języka, za pomocą którego został dany przepis sformułowany. Z kolei wykładnię pozajęzykową współtworzą wykładnie: celowościowa (z uwzględnieniem celu, jaki miał zostać osiągnięty za pomocą wprowadzenia konkretnego przepisu), systemowa (z uwzględnieniem hierarchii aktów prawnych oraz dążenia do usunięcia sprzeczności przepisów, jak również z uwzględnieniem woli historycznego i obecnego ustawodawcy), funkcjonalna (z uwzględnieniem funkcji, jaką przepis ma pełnić oraz ratio legis).

W niniejszej sprawie najistotniejszą wydaje się wykładnia celowościowa (funkcjonalna), według której przepis musi być tłumaczony tak, aby był najbardziej przydatnym środkiem do osiągnięcia celu aktu prawnego.

Już sama treść Regulaminu wynagradzania pozwala na postawienie tezy, że ustalona w akcie prawa zakładowego "dieta" obejmowała coś więcej niż tylko zwiększone koszty wyżywienia w podróży służbowej. Tak wysokie „diety” wręcz sugerują, że pozwany pracodawca uregulował całościowo w wewnętrznych aktach prawnych kwestie dotyczące zwrotu kierowcom należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową (art. 77/5 § 1 i 3 k.p.), co nie wymaga odpowiedniego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących, o których mowa w art. 77⁵ § 2 k.p. w związku z art. 77⁵ § 5 k.p.

Dokonując wykładni celowościowej regulaminów obowiązujących u pozwanego, w ocenie Sądu Okręgowego "inne koszty socjalne" mieściły w swoim pojęciu również rekompensatę odpowiadającą ryczałtowi za nocleg. Również w sytuacji istnienia samego określenia „dieta”, na poziomie wskazanym powyżej, trzeba dojść do takich samych konstatacji, gdyż nomenklatura nie ma tu przesądzającego znaczenia.

W tej mierze należy zauważyć, że przepisy rozporządzenia nie wskazują dokładnie, jakie świadczenia – czy też precyzyjnie, jak nazwane – mieszczą się w pojęciu należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej, gdyż najistotniejszy jest sam cel tych świadczeń tj. pokrycie zwiększonych kosztów związanych z podróżą służbową. Rozważając funkcję diet (i podobnie innych świadczeń związanych z pokryciem kosztów podróży służbowej) należy mieć na uwadze, że celem diet z tytułu podróży służbowych nie jest przysporzenie pracownikowi dodatkowych korzyści, a jedynie zrekompensowanie ponoszenia dodatkowych wydatków, a także - do pewnego stopnia - utrudnień życiowych związanych z pobytem poza miejscem zamieszkania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20.10.1998 r., I PKN 392/98, OSNAP 1999 nr 23, poz. 745). Dieta ma służyć pokryciu tych zwiększonych kosztów i wydatków.

Niespornym jest, że pozwana spółka wypłacała powodowi należności z tytułu delegacji za podróże służbowe w znacznie wyższej wysokości niż określone w/w rozporządzeniem.

Do kwietnia 2010 roku, z Regulaminu obowiązującego u strony pozwanej wynikało, że pracownikowi z tytułu podróży służbowych przysługuje „dieta”. Od dnia 1.04.2010 r. u pozwanego obowiązywał nowy regulamin wynagradzania, który w sposób odmienny określał zasady wypłacania należności z tytułu podróży służbowych definiując pojęcie „dieta”, a mianowicie przewidywał, że dieta rozumiana jest jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów socjalnych związanych z podróżą służbową poza granicami kraju i wynosi 38 Euro. W dalszej części regulamin przewidywał, że

kwota 13 Euro stanowi dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia, a kwota 25 Euro obejmuje zwiększone inne koszty socjalne. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że wprowadzenie tej regulacji miało na celu dookreślenie należności wypłacanych przez pozwanego z tytułu podróży służbowych. Dla kierowców miało być jasne, że dieta stanowi całość wypłacanych na ich rzecz należności, (przy czym część kwoty pokryć ma zwiększone koszty żywienia, a część zwiększone inne koszty socjalne). Tym samym, sytuacja przedstawiała się o tyle odmiennie od okresu poprzedzającego, że pracodawca zdefiniował pojęcia należności wypłacanych w związku z podróżami służbowymi tak, aby jasne było, że kwota 38 Euro na dobę pokrywa wszystkie związane z nimi koszty. W ocenie Sądu Okręgowego żadnej wątpliwości nie budzi to, że pracownicy już wcześniej doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że „dieta” (nierzadko określana przez pracowników jako „delegacja”), pokryć ma wszystkie koszty związane z podróżami, w tym koszty noclegów. Tyle tylko, że poczynając od kwietnia 2010 r. (tj. wprowadzenia nowego regulaminu wynagradzania, a jednocześnie wejścia w życie zmiany do ustawy o czasie pracy kierowców) - definicja pozwalała miała na jednoznaczne ustalenie, że „dieta” pokrywa wszystkie koszty socjalne, a więc również ewentualny ryczałt za nocleg.

Jeszcze raz należy przypomnieć, że nie ma przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu. Już w wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r., II PK 248/14 (LEX nr 1816556), przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, jeżeli łączny ryczałt nie był mniej korzystny niż przepisy powszechnie obowiązujące w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Także inne orzeczenia wskazują na stanowisko, że jedno świadczenie mogło kompensować całościowe koszty socjalne wyjazdu kierowcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, z 15 września 2015 r., II PK 248/14, z 17 maja 2016 r., II PK 98/16, z 14 lutego 2017 r., I PK 77/16).

Wówczas granicą minimalną kompensaty nie jest wysokość 25% ryczałtu noclegowego wedle § 9 ust. 4 rozporządzenia. Ryczałt może być mniejszy. Minimalne ograniczenie w ustawie dotyczy bowiem jedynie diety 77⁵ § 4 k.p.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie narusza prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w kwocie niższej od wysokości ryczałtów przewidzianych w załączniku do rozporządzenia wykonawczego, wydanego na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, wynika bowiem, że należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny - między innymi uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w odpowiednie miejsca noclegowe, ogrzewanie i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy dojść do przekonania, że Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku (opartym na unormowaniach, które Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją) niesłusznie dał prymat przepisom rozporządzeń wykonawczych, wydanych z upoważnienia art. 77⁵ § 2 k.p. W sprawie powinny znaleźć zastosowanie przede wszystkim przepisy zakładowe - Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który ustalał należności z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

W ocenie Sądu Okręgowego, świadczenie ustalone przez strony stosunku pracy na poziomie 41 euro nie dotyczyło jedynie diet w rozumieniu kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki. Tak wysoka dieta, zdaniem Sądu Okręgowego, wypłacana przed cały okres zatrudnienia pokrywała całość roszczeń powoda z tytułu ryczałtu za noclegi. Warto również podkreślić, że takie rozumienie pojęcia "diety", a więc nie tylko obejmującego koszty wyżywienia, jest powszechne w branży transportowej. Kierowcy, co Sądowi jest wiadomym z racji rozpoznawania spraw pracowniczych kierowców, posługują się terminem „diety” dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych. Nie jest używane formalne określenie „należności z tytułu podróży służbowych”, czy też „ryczałty”, „delegacje”, co jest całkowicie zrozumiałe. W potocznym rozumieniu termin "diety" oznacza dla kierowcy należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż powód zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że należności wskazane w przelewach jako "dieta" pokrywają wszystkie koszty związane z podróżami, w tym i koszty noclegów. Przez cały okres zatrudnienia, nie zgłaszał do pozwanego zastrzeżeń co do wysokości

wypłaconych należności z tytułu podróży służbowych, uznając, że otrzymał całość tego, co mu przysługiwało. Powód jako doświadczony kierowca musiał zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego oraz zgadzał się na ustalone warunki. Godził się więc zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez pracodawcę należności pokrywają koszty odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegu, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy. Nadto z ustaleń faktycznych nie wynika, by strony miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową. Reasumując, z materiału dowodowego wynika, że wysokość wypłacanych należności określonych jako "diety" wyczerpywała całość należności za podróże służbowe.

Należy zauważyć, że przepis art. 77⁵ § 5 k.p. posługuje się zwrotem "nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3". Chodzi więc o sytuację, w której zakładowe źródła prawa pracy w ogóle nie regulują należności z tytułu podróży służbowej, czy też nie przewidują np. kosztów noclegu. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z taką sytuacją.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w związku z § 25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 r. i § 15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 r. (z kolejnymi zmianami wynikającymi z porozumienia pracodawcy z zakładową organizacją związkową).

Konieczne zatem było uwzględnienie tego, co wynika z regulacji wewnętrznych (zakładowych) pozwanego pracodawcy, przy czym nie muszą one zapewniać takiego minimalnego standardu zwrotu należności z tytułu podróży służbowych, jaki wynika z przepisów powszechnie obowiązujących (rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.) ze względu nie nieporównywalność sytuacji pracownika sfery budżetowej odbywającego incydentalną podróż służbową i kierowcy w transporcie międzynarodowym, który znajduje się cały czas w podróży służbowej (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r. I PK 90/16)

Nie są natomiast uzasadnione zarzuty naruszenia art. 8 pkt 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 w związku z § 25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 r. i § 15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 r., przez błędną interpretację i uznanie, że mimo wynikającego z nich prawa do odbywania przez kierowcę odpoczynku w kabinie pojazdu wyposażonego w miejsce do spania i stojącego na postoju oraz wypłaty przez pracodawcę świadczeń z tytułu podróży służbowej przewidzianych w Regulaminie, nie wpływa to na zaistnienie po stronie pracownika roszczenia o wypłatę ryczałtów za nocleg. Kwestia zwrotu ryczałtu za nocleg kierowcom w transporcie międzynarodowym nie jest nowa i już wcześniej orzecznictwo w przeważającej mierze nie akceptowało noclegu w kabinie samochodu jako bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów o podróżach służbowych, co wymagało wypłacenia kierowcom ryczałtu w odpowiedniej wysokości. Należy w tym przedmiocie podtrzymać stanowisko przedstawione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, utrwalone w późniejszym orzecznictwie (np. uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r., I PZP 3/14). Ryczałt za nocleg określony w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu z 19 grudnia 2002 r. przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, należy się jednak pracownikowi nawet wtedy, gdy pracodawca zapewnił mu miejsce do spania w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu. Traktowanie ryczałtu jako wypłaty kompensacyjnej eliminuje możliwość uznania go za wynagrodzenie za pracę.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione w wyroku z 9 marca 2017 r., I PK 309/15, LEX nr 2273875, zgodnie z którym wykładnia przepisów dotyczących ustalania różnych składników należności przysługujących kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym, odbywającym stałe podróże do różnych krajów, powinna uwzględniać również aspekt ekonomiczny (zarówno konieczność zapewnienia poziomu zarobków adekwatnych do

wysiłku pracownika i wielotygodniowej ciągłej pracy w warunkach ograniczonych możliwości wypoczynkowych, rozwoju firm transportowych oraz uniknięcia zarzutów dotyczących dumpingu socjalnego, przy zachowaniu jednak warunków zapewniających konkurencyjność polskich przedsiębiorstw przewozowych), a także potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców została uchwalona w związku koniecznością wdrożenia dyrektywy 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 marca 2002 r. w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego. Celem tej dyrektywy były ustanowienie minimalnych wymagań w odniesieniu do organizacji czasu pracy w celu poprawy ochrony zdrowia i bezpieczeństwa osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego oraz poprawy bezpieczeństwa drogowego i dostosowania warunków konkurencji.

Regulacja dotycząca możliwości nocowania w kabinie pojazdu podczas odpoczynku dziennego lub skróconego odpoczynku tygodniowego (trwającego co najmniej 24 godziny) zawarta została w powołanym wcześniej rozporządzeniu (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. Artykuł 8 ust. 8 tego rozporządzenia stanowi, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Z przepisów tych wynika, że w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu dopuszczalny jest tylko dzienny okres odpoczynku i skrócony tygodniowy okres odpoczynku. Artykuł 8 ust. 8 rozporządzenia przewiduje więc, że regularny tygodniowy okres odpoczynku powinien być wykorzystany w hotelu (motelu), na terenie bazy lub w porównywalnym miejscu albo w domu. Nie ulega zatem wątpliwości, że pracodawca ma obowiązek pokrycia kosztów noclegu poza kabiną w przypadku regularnego tygodniowego okresu odpoczynku (35 godzin wypoczynku stosownie do art. 14 ust. 2 ustawy o czasie pracy kierowców); jeśli kierowca nie przedstawi rachunku za nocleg, rekompensatą powinien być ryczałt za nocleg. Przepisy te uniemożliwiają polskim pracodawcom całkowite pominięcie w regulaminach wynagradzania ryczałtu za nocleg, nawet w przypadku zapewnienia pojazdu z miejscami noclegowymi. Ponieważ kierowcy przeważnie pracują w systemie trzy tygodnie pracy zagranicą i tydzień wypoczynku w Polsce, muszą korzystać zagranicą z regularnego tygodniowego wypoczynku, który nie może odbywać się w kabinie pojazdu. W tym kontekście kwestią sporną są tylko zwroty kosztów noclegu w przypadku dziennych i skróconych tygodniowych okresów wypoczynku, które mogą odbywać się w kabinie pojazdu.

Celem rozporządzenia (WE) nr 561/2006 jest poprawa warunków socjalnych kierowców oraz zwiększenie bezpieczeństwa wykonywanych przewozów drogowych, tak aby eliminować przyczyny ich niewyspania, zmęczenia i przepracowania. W akcie tym przewidziana jest wprost możliwość odbioru dziennych okresów odpoczynku i skróconych tygodniowych okresów odpoczynku w pojeździe (jeżeli posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy, pojazd znajduje się na postoju a kierowca się na to godzi). Nie reguluje on natomiast kwestii związanych z wynagradzaniem kierowców albo kompensowaniem im dodatkowych wydatków związanych z kosztami podróży służbowych.

Reasumując przepisy płacowe obowiązujące u pozwanego pracodawcy przewidywały niewątpliwie należne pracownikom świadczenia – z tym, że wprost nienazwane ryczałtem za noclegi – ale realizujące te cele i pracownicy te świadczenia otrzymywali. W związku z tym faktem, jakiegokolwiek wyższe świadczenia z tego tytułu im nie przysługują. Kwota, którą powód pobierał, niewątpliwie rekompensowała wszystkie koszty związane z podróżami służbowymi, w których przebywał. Pełnomocnik powoda w toku procesu w żaden sposób nie wskazywał nawet na co, kwota wypłacana kierowcom tytułem świadczeń socjalnych, które stanowiły część diety, miałyby być przeznaczona i jakie koszty miałyby pokrywać. Powyższe jedynie potwierdza fakt braku podstaw do uwzględnienia wysuwanych w tym zakresie roszczeń. Istotne jest bowiem nie dosłowne brzmienie zapisu w regulaminie, a cel jaki faktycznie realizował.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo o ryczałty za noclegi.

Bezzasadna okazała się natomiast apelacja, dotycząca wyrównania wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

W tym zakresie Sąd Okręgowy przyjmuje za własne ustalenia i rozważania prawne Sądu Rejonowego. Co do tego roszczenia Sąd I instancji słusznie przyjął brak rzetelnej dokumentacji czasu pracy powoda, jako okoliczności działającej na niekorzyść pracodawcy. Sąd Okręgowy nie neguje, że pracodawca udzielał czasu wolnego, bądź płacił powodowi za pracę w godzinach nadliczbowych, jednak z ustaleń poczynionych w oparciu o materiał dowodowy wynikało, że istnieje niedopłata na kwotę 209,35 złotych i tą należność Sąd zasądził na rzecz powoda z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Należy również mieć na uwadze to, że biegły kierował się wyliczeniem czasu pracy powoda, przy zachowaniu reguł wynikających z okresów rozliczeniowych.

Z tych względów apelacja w tej części podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 kpc.

Sąd Okręgowy nie obciążył powoda kosztami procesu za I i II instancję.

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegranej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe oznacza, iż sądy mają swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowania zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. nie można pogodzić z zasadą słuszności. Jednakże art. 102 k.p.c. jako przepis szczególny nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie (postanowienie SN z 1981-02-16 IV PZ 11/81 L.). Jego zastosowanie przez sąd musi być więc oceniane w całości okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (lojalność i racjonalność strony w zakresie podejmowanych czynności procesowych), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, zachodzą okoliczności dające podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. z uwagi na fakt, że podstawą oddalenia powództwa jest zmiana stanu prawnego wynikająca z wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w dniu 24 listopada 2016 roku, a więc wydanego już w trakcie trwania niniejszego postępowania.

Sąd uznał za zasadne nieobciążanie powoda zarówno kosztami za I jak i II instancję.

Wytaczając powództwo o ryczałty za noclegi z tytułu podróży służbowych powód opierał się na regulacji zawartej w przepisie art.21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art.77/5 §2, 3 i 5 kodeksu pracy i w związku z §16 ust.1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. W dacie wniesienia pozwu w/w przepis ustawy o czasie pracy kierowców stanowił powszechnie obowiązującą normę prawną określającą zasady pokrywania przez pracodawcę kosztów podróży służbowej kierowcy. Oznacza to, że wytaczając przedmiotowe powództwo powód mógł być przekonany o zasadności swoich roszczeń. Przedstawiona wyżej zmiana stanu prawnego, wynikająca z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016r. i skutkująca zmianą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, była okolicznością, której powód nie mógł przewidzieć. Dlatego w okolicznościach sprawy można mówić o wypadku szczególnie uzasadnionym, dającym podstawy do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu – art.102 kpc.

Rozstrzygnięcia tego powód nie mógł przewidzieć, decydując się na wystąpienie z powództwem w niniejszej sprawie, skoro wcześniej jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego pozwalało powodowi wywodzić, że dochodzone przez niego roszczenie może być zasadne. W ocenie Sądu, zmiana sytuacji prawnej powoda, która wystąpiła od 29 grudnia 2016 roku i w kontekście dotychczasowej linii orzecznictwa była niespodziewana, a tym samym nie uprawnia do zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, skoro do tego dnia roszczenie dochodzone w sprawie mogło być uzasadnione. Zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w takim stanie faktycznym pozostawałoby w sprzeczności z zasadą zaufania obywatela do prawa (art. 2 Konstytucji RP), a w tym kontekście pozwalało Sądowi Okręgowemu na skorzystanie z dyspozycji art. 102 k.p.c..

Na podstawie art. 338 kpc Sąd orzekł o obowiązku zwrotu spełnionego – z rygoru natychmiastowej wykonalności – świadczenia.